

Chiny budują armię robotów-pracowników

26 sierpnia 2017

Naturalną konsekwencją rozwoju technologicznego jest powolne wypieranie pracy człowieka i zastępowanie jej pracą maszyn. Motywacją do wprowadzania zmian jest nie tylko chęć poprawienia wydajności, ale także minimalizowanie rosnących kosztów zatrudnienia. I jak podaje Bloomberg, koszt utrzymania człowieka na stanowisku pracy stał się kluczowym problemem dla chińskich przedsiębiorców. Ten kraj przoduje w automatyzacji pracy.

Opracowany raport informuje, że automatyzacja Chin obecnie jest największa na świecie. Konsekwencje tego zjawiska będą szybko widoczne nie tylko dla chińskiego społeczeństwa, ale także dla gospodarki całego świata.

Automatyczna może przyczynić się do wzrostu wydajności i konkurencyjności eksportowej, co wydaje się być z pozoru zachęcającym. Rosnąca automatyzacja może doprowadzić jednak do większego bezrobocia, którego konsekwencją będzie osłabiająca się konsumpcja, która jak podkreślają ekonomiści Bloomberg może wykraczać poza granice kraju.

W ramach programu „Made In China 2025” Pekin planuje skoncentrować się na automatyzacji kluczowych sektorów, takich jak produkcja samochodów, elektronika, sprzęt, logistyka i żywność.

Pekin uważa, że 如果 może automatyzować sektory, takie jak produkcja samochodów, elektronika, urządzenia, to obywatele będą koncentrować się na lepszych pracach w sektorze usług, jednocześnie kompensując przewidywane zmniejszenie zatrudnienia.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: [Bloomberg.com](https://www.bloomberg.com)

Źródło: [Orwellsky.blogspot.com](https://orwellsky.blogspot.com)